

# Gdy się napełni szkło – Mariusz Kalaga

Co by nie mówić  
Każdy chyba wrócić chce  
Do swych szalonych, młodych lat  
Poopowiadać  
Jak nam wtedy było tam,  
Więc warto przebyć drogi szmat

Niech każdy siada,  
Tu i tam znajoma twarz,  
A tyle już minęło lat  
Za naszą klasę  
I kolegów z dawnych dni  
Będziemy wino pić  
Za naszą klasę  
I minione dni  
Będziemy wino pić

Gdy się napełni szkło  
Wspomnienia wnet popłyną  
I za toastem toast,  
Wiadomo dobra szkoła  
Będziemy za nią wino pić

Za tych co z nami są  
I tych co patrzą z nieba  
Za zdrowie wypić trzeba,  
Za szczęście wypić trzeba  
I za spotkanie choćby łyk  
Bo gdy wspomnienia płyną  
Potrzebne dobre wino  
Będziemy wino pić

Poważni ludzie  
Nagle zamieniają się  
W niesforne dzieci z tamtych lat  
Jak w starej budzie

Każdy się wyszaleć chce  
I oczy mają tamten blask

To nic, że rano  
Szary nas powita świt  
Nie ważne jutro, ważne dziś  
Za naszą klasę  
I kolegów z dawnych dni  
Będziemy wino pić  
Za naszą klasę  
I minione dni  
Będziemy wino pić

Gdy się napełni szkło  
Wspomnienia wnet popłyną  
I za toastem toast,  
Wiadomo dobra szkoła  
Będziemy za nią wino pić

Za tych co z nami są  
I tych co patrzą z nieba  
Za zdrowie wypić trzeba,  
Za szczęście wypić trzeba  
I za spotkanie choćby łyk  
Bo gdy wspomnienia płyną  
Potrzebne dobre wino  
Będziemy wino pić

Gdy się napełni szkło  
Wspomnienia wnet popłyną  
I za toastem toast,  
Wiadomo dobra szkoła  
Będziemy za nią wino pić

Za tych co z nami są  
I tych co patrzą z nieba  
Za zdrowie wypić trzeba,  
Za szczęście wypić trzeba  
I za spotkanie choćby łyk  
Bo gdy wspomnienia płyną

Potrzebne dobre wino  
Będziemy wino pić

---



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych